

KASPER MIASKOWSKI (1549/1550-1622)

Nie znamy dokładnie daty urodzenia Kaspra Miaskowskiego. Na tablicy nagrobkowej wmurowanej w ścianę kościoła w Strzelcach Wielkich widnieje napis przygotowany za życia przez samego poetę. Po śmierci uzupełniono jedynie odpowiednią datę, ale określenie „wieku swego LXXIII” (73) nie rozwiązuje pytania: czy Miaskowski ukończył 73 lata życia, czy dopiero wkroczył w ten rok. Zależnie od tego można przyjąć, że urodził się w roku 1549 lub 1550. Na ogół uważa się rok 1549 jako bardziej prawdopodobny.

Miejscem urodzenia Kaspra Miaskowskiego było Smogorzewo, wieś położona niedaleko Goścynia. Dzieciństwo i lata wczesnej młodości przyszłego poety nie są znane. Nie wiadomo też, w jaki sposób zdobył podstawowe wykształcenie, kto nim kierował, bowiem nie zachowały się ślady jego pobytu w jakiegokolwiek szkole. Faktem jest jednak, że posiadał doskonałą znajomość Biblii i mitologii, co było raczej, jeśli nie całkowicie to w dużej mierze rezultatem samodzielnej, wytrwałej pracy. Na wspomnianym już nagrobku poeta sam wystawił sobie świadectwo wyznając, iż całe swoje życie na czytaniu uczonych pism spędził.

Ojciec Kaspra Miaskowskiego, Jan, zmarł w 1570 roku, matka, Zofia z Kębłanów pochodząca z Chelkowa, przeżyła męża o dwa lata. Zmarła podczas epidemii. Opiekunami osieroconej rodziny zostali pełnoletni synowie. Jeden z braci, Baltazar, obrawszy stan duchowy, sprzedał swoją część pozostałym. Jako późniejszy sufragan włocławski, zmarł we Włocławku i tam został pochowany. W roku 1585 pozostali w Smogorzewie bracia Miaskowscy podzielili się ojcowizną, która zresztą przedstawiała się nader skromnie, by nie rzec ubogo. W cztery lata później Kasper Miaskowski zawarł umowę przedślubną z braćmi Zofii Szczodrowskiej, pełniącymi nad nią opiekę i wkrótce ożenił się. Z tego małżeństwa urodził się syn, który jednak szybko zmarł.

Niełatwe miał życie poeta ze Smogorzewa. Nękały go niekończące się kłopoty finansowe, długi hipoteczne, pozwy sądowe, procesy o długi, troski rodzinne związane głównie z pełnieniem opieki nad nieletnim rodzeństwem i dziećmi zmarłych krewnych, sąsiedzkie utarczki o granice i niezrządkiem krytyczny, bądź wręcz opłakany stan majątkowy. Wszystko to i wiele innych kłopotów dnia codziennego absorbowało go ponad miarę, nie sprzyjając twórczości poetyckiej, której przecież nie zaniechał. W roku 1596 Miaskowski sprzedał nawet swoją część Smogorzewa, wkrótce jednak wycofał się ze sprzedaży i wziął w dzierżawę Osiek od synów Łukasza Miaskowskiego, nad którymi sprawował opiekę.

Po kilku latach, w roku 1603 lub 1604, zamieszkał we Włoszczonowej, niedaleko Kutna. Był to majątek kapituły włocławskiej i z tego tytułu wizytował go Baltazar Miaskowski, wspomniany już brat poety. Wydzierżawiwszy zaniedbaną posiadłość, sprowadził tu swego brata Kaspra, by nią zarządzał.

We Włoszczonowej spędził Kasper Miaskowski bodajże najlepsze lata swojego życia. Był to dla niego okres pewnej stabilizacji i spokoju, co ożywiło twórczość poetycką. Tu powstała większość znanych wierszy religijnych i okolicznościowych. Wróciwszy do Smogorzewa, jako ówczesnie jeden z trzech właścicieli tej majątności, pozostał tu już do końca życia. W Smogorzewie wróciły dawne kłopoty, od których poeta był wolny we Włoszczonowej. W roku 1619 doszło nawet do tego, iż w wyniku przegranej sprawy sądowej orzekł niefortunny dla Miaskowskiego wyrok, mianowicie rugi ze Smogorzewa, do których na szczęście nie doszło.

Twórczość Kaspra Miaskowskiego przypadła na lata około 1602 do 1620. Utworów odzwierciedlających osobiste nastroje i przeżycia poety jest w niej niewiele, przeważa poezja okolicznościowa i o treści religijnej. Stefan Nieznanowski, autor książki *O poezji Kaspra Miaskowskiego. Studium o kształtowaniu się baroku w poezji polskiej*, wprowadził w niej podział: poeta religijny, poeta

„domowych opłotek” (określenie powtórzone za Miaskowskim) i poeta polityczny. Twórczość poeticka Miaskowskiego przypadła na okres schyłkowy renesansu wraz z charakteryzującym go rozkwitem nauki, literatury i sztuki oraz wstępującego baroku z jego kwiecistością stylu, łączeniem mitologii antycznej z wątkami biblijnymi i także silnymi środkami ekspresji. Jego poezja stanowi ważne ogniwo wiążące renesans i barok literacki w Polsce. Na charakter utworów Miaskowskiego wywarła wpływ reformacja. Walkę z tym ruchem religijnym podjęła kontrreformacja, za którą opowiedział się Miaskowski.

Za najdoskonalsze osiągnięcia liryki religijnej Kaspra Miaskowskiego uznają znawcy literatury *Rotuły na narodzenie Syna Bożego*. Jest to cykl wierszy nawiązujący do tematyki wymienionej w tytule. Nazwa *Rotuły* bierze swój początek w łacińskim wyrazie *rotula* – kółko. Wiersze zawierają liczne akcenty przeciw innowiercom. Cykl utworów składa się z dedykacji, przedmowy i dziewięciu pieśni wygłoszonych przez tyleż muz. Autor zgromadził w betlejemskiej szopie wszystkie muzy, opiekunki sztuk pięknych i nauki wraz z ich przewodnikiem, którym był grecki bóg Apollo. Pomysł ten budził zastrzeżenia, a nawet gorszył niejednych, zwłaszcza późniejszych badaczy, ale w czasach Miaskowskiego łączenie wątków biblijnych z mitologicznymi było przyjęte.

Był Kasper Miaskowski autorem epickiego poematu nazwanego *Historyją na godziny kościelne rozdzieloną gorzkiej męki i okrutnej śmierci Boga wcielonego Jezusa Pana*. Jest to cykl godzin liturgicznych, przedstawiających sceny męczeństwa Chrystusa. Charakterystyczną cechą poematu jest łączenie narracji z dydaktycznymi rozważaniami. Poeta zastosował w nim ponadto spiętrzenie środków wyrazu, wywołujące u wrażliwego czytelnika silne napięcie.

Malarska wyobraźnia poety znalazła dobitny wyraz.

Jako poeta domowych opłotków pozostawił Miaskowski poezję osobistych przeżyć i poezję panegiryczną. Tej pierwszej osobistej, jest niewiele. Autor zdawał się kryć wewnętrzne uczucia przed światem. A są to jego najlepsze artystycznie wiersze. Wacław Borowy, znany historyk literatury w swojej książce *Od Kochanowskiego do Staffa. Antologia liryki polskiej* umieścił dwa wiersze Miaskowskiego *Na żniwo* i *Na okna*, a niewiele utworów pióra staropolskich poetów weszło do tego zbioru. Wiersz *Na okna* zaliczają znawcy literatury do największych osiągnięć liryki staropolskiej.

Do wiecznie żywych należy *Na sklenicę malowaną*. Poeta wyraził w nim swoją refleksję o kruchości życia i jego wartości, widząc jednocześnie rzecz i cień jej śmierci. Symbolem życia jest tu szkło o tęczowym blasku, które w każdej chwili może obrócić się w niwecz.

*Ale cóż potym? Sklenica snadnie:
Niż się napijesz, z rąk ci wypadnie.*

W wierszu *Pociecha do żalu* poeta wyraził krzepiącą myśl, iż życie niesie wprawdzie więcej trosk niż radości, ale można w nim znaleźć szczęście *jak krzak róży w oście*.

W roku 1607 roku Miaskowski opuścił Włoszczonowę. Ból rozstania wypowiedział w pożegnalnym wierszu *Waleta włoszczonowska* (od łacińskiego *vale* – bądź zdrów). Pierwszy w literaturze polskiej podjął w walecie, dotychczas miłosnym gatunku, inną tematykę – pożegnania miłej mu wsi, okolic i przyjaciół. *Walecę włoszczonowską* uważa się za jeden z lepszych utworów poety ze Smogorzewa. Henryk Sienkiewicz, zajmujący się Miaskowskim w specjalnej rozprawie historyczno-literackiej, nazwał *Walecę* jedną z perełek liryki polskiej.

W grupie utworów z cyklu domowych opłotków wyróżniają się te, w których Miaskowski złożył hołd dwóm wybitnym poetom współczesnym mu czasów – Janowi Kochanowskiemu i Szymonowi Szymonowicowi. Był on bowiem jedną z nielicznych w owym czasie osób mających rozeznanie w wartości ówczesnej poezji polskiej. Swoją podziw dla obu poetów wyraził w utworach *Lutnia Jana Kochanowskiego wielkiego poety polskiego* oraz *Do Symonidesa poety zamojskiego* i *Do tegoż na Sielanki*. Jan z Czarnolasu był dla Miaskowskiego niedościgłym ideałem poety, stąd też w *Lutni* znalazły się słowa:

*A woskiem skrzydła ten przylepi, który
Chce byстрыm okiem donieść jego góry*

Szczególnie bliski był mu jednak Szymon Szymonowic, którego utworom przepowiedział trwałe miejsce w literaturze:

*Skąd też twoje sielanki wstąpiły też do mnie,
Które będą kwitnęły i teraz i po mnie*

Był Kasper Miaskowski także poetą uprawiającym twórczość publicystyczną. W jego utworach z zakresu tej problematyki na czoło wysunęła się tendencja dydaktyczno-moralizatorska. Poeta ostrzegał, perswadował, piętnował zepsucie obyczajów, zbytki, obojętność na sprawy ojczyzny, intrygi, prywatę. W czasach, gdy dojrzewały niepokoje wewnętrzne, bunty i rokosze, Miaskowski nawoływał do zgody i jedności, upominał i pouczał. Pragnął wzruszać, działał na uczucie, odwoływał się do wyobraźni. Liczne wiersze Miaskowskiego, nawet religijne, mają charakter patriotyczny. W utworach publicystycznych pobrzmiewa ton wizyjno-proroczy. Poeta stosował biblijne słownictwo i analogie do pewnych sytuacji ze świata antycznego, malując wizję upadku ojczyzny, podobnej do matki pogiętej przez własne dzieci.

W poglądach ściśle politycznych był zwolennikiem monarchizmu, ale obawiał się władzy absolutnej, wypowiadając się za formą rządów sprawowaną przez króla wraz z sejmem i senatem. Nawołując do zaniechania wewnętrznych rozgrywek, wskazywał kierunek działań przeciw wrogomewnętrznym. Przeżywał bardzo silnie wszystkie sukcesy i klęski Rzeczypospolitej i reagował na nie piórem.

Pierwszy drukowany utwór Kaspra Miaskowskiego, poemat panegiryczny na wjazd biskupa Opalińskiego do swojej stolicy biskupiej w Poznaniu, zatytułowany *Łódź Opaleńska* ukazał się w 1608 roku w Kaliszu u miejscowego drukarza Wojciecha Gedeliusza. Inne znane były z odpisów. Poeta postanowił przygotować całość do druku. *Zbiór rytmów*, bo taki tytuł miało wydanie zebranych utworów, ukazał się w roku 1612 u Bazylego Skalskiego w Krakowie. Pod koniec życia zebrał Miaskowski swoje wiersze, uzupełnił i razem z utworami wydanymi w 1612 roku stworzył nowy *Zbiór rytmów*. Ukazał się on w Poznaniu w drukarni Jana Rossowskiego w 1622 roku, być może już po śmierci poety, która nastąpiła w kwietniu tegoż roku.

Poważną rolę w zachowaniu utworów Miaskowskiego odegrał Jan Rymarkiewicz, poznański nauczyciel, doktor filozofii i badacz literatury. Przygotował on do druku *Zbiór rytmów* – reedycję wydania z 1622 roku. Opatrzył też wydawnictwo obszerną przemową, którą zatytułował *Wiadomości o życiu i pismach Kaspra Miaskowskiego*. Ukończył ją w Godurowie pod Gostyniem w sierpniu 1855 roku. Książka ukazała się nakładem Księgarni Jana Konstantego Żupańskiego w Poznaniu w tym samym roku.

Czwarte z kolei wydanie utworów poety ze Smogorzewa ukazało się w Krakowie w 1861 roku. Wydał je Kazimierz Józef Turowski pt: *Zbiór rytmów Kaspra Miaskowskiego wedle wydania z roku 1622 w Poznaniu...*

Kasper Miaskowski zmarł w 1622 roku. Na tablicy nagrobkowej, wmurowanej w ścianę kościoła parafialnego w Strzelcach Wielkich, mieści się przygotowany przez niego wcześniej napis:

*...Kasper Miaskowski, co miał śmiertelnego
W tym zawarł grobie, aż do dnia Onego,
Gdy głuche ciało trąba budzić będzie,
A ogniem z nieba spłonie ziemia wszędzie:
Ale co dowcip dał mu był niepodły
Słowieńskim bluszczem Muzy to obwiodły.*

Żalik Anna, *Kasper Miaskowski ze Smogorzewa*, „Przyjaciel Ludu” 1989 nr 2, s. 21-24; Miaskowski Kasper, *Zbiór rytmów*, wydała Alina Nowicka-Jeżowa, Warszawa 1995; Siama Alfred, *Staropolska obyczajowość w twórczości Kaspra Miaskowskiego*, „Rocznik Gostyński” 2022, nr 9, s. 85-98.